

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 6 Sierpnia r. s. 1823 Roku

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sanki-Petersburg dnia 27 lipca.

W dniu uroczystym wysokich imienin NAYJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ JEYMOŚCI, MARYI FEDEROWNY, d. 22 t. m. w pałacu peterhońskim mieli szcześnie bydź przedstawiani NAYJAŚNIEJSZYM CESARZOWI JEJOMOŚCI i CESARZOWYM, przybyli tu: P. Godefrua w charakterze ministra rezydenta miast anzeatycznych; P. Waddington należący do poselstwa Brytanii Wielkiej, i sekretarze misyy: pruskiej P. Küster i duński Hrabia Rewentlow; przybyły zaś tu na powrót poseł szwedzki i norweskki Baron Palmstiern miał u NAYJAŚNIEJSZYCH PANSTWA wysłuchanie prywatne. (Gaz. S. Peters.)

Gazeta Ruski Inwalid z dnia 25 lipca, umieścił Naywyższy reskrypt JEJGO CESARSKIEY MOŚCI do JW. Hrabiego Arakczewewa, w brzmieniu następującem:

Hrabio Alewy Andrzejewicz! Obywatele gubernii slobodzko-ukraińskiej, zamierzysz ufundować w Charkowie, approbowaną przez MNIE, pod imieniem Kadecckiego Korpusu Charkowskiego, Szkołę Woyskową dla sposobienia do służby 40 młodych szlachty, synów ubogich rodziców, was obrała Naczelnym Zwierzchnikiem tey Szkoły. Z zadowoleniem potwierdzając wybor szlachty, poruczam wam, jako Naczelnemu Zwierzchnikowi Szkoły Woyskowej Charkowskiej, i jako starszemu Członkowi Rady Szkół Woyskowych, ułożyć szczegółowe Urządzenie tey szkoły, projekt planu i wyrachowanie kosztów na wystawienie przyzwoitego dla niej domu; i ze wspólnym Waszym, Cywilnego Gubernatora Slobodzko-Ukraińskiego i Marszałka Gubernialnego podpisem, przedstawić Mi do potwierdzenia.

Zostaje ku wam zawsze przychylny.

Na autentyku podpisano własną JEJGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: ALEXANDER.

Okrag osad woyskowych 1go pól, ku karabinierów d. 8 lipca 1823 roku.

Naywyższy Reskrypt do Pana Gubernatora Cywilnego Slobodzko-Ukraińskiego.

Szlachta powierzony wam gubernii, przez Marszałka gubernialnego. Kwitek, przedstawiła Mi swe przedsięwzięcie, zafundowania w Charkowie Szkoły Woyskowej, dla sposobienia do służby 40 młodych szlachty, synów ubogich rodziców, przeznaczysz wnosić na to corocznie, wiecznymi czasy, w liczbie powinności ziemskich, po 10 kopiejek assygnacyami z każdej dz. szty włościańskiej, pod sobą zapisaney, obierając ten środek jedynie dla umiarkowania pomiędzy sobą, co ma kto wnosić, nie zaś wybierania tych pieniędzy z włościan swoich.

Przedsięwzięcie to Szlachty rozpatrywane było w Komitecie Ministrów, i JA, potwierdziwszy ustanowienie Szkoły Woyskowej w Charkowie, pod imieniem Kadecckiego Korpusu Charkowskiego, oddałem, stosownie do życzenia Szlachty, Naczelną Zwierzchność tey Szkoły Jenerałowi artylleryi, Hrabu Arakczewewemu, i poleciłem mu ułożyć szczególne szkoły tey urządzenie, i wszystkie rozporządzenia względem jey zafundowania.

Wam ROZKAZUJĘ:

1) Oświadczyć Obywatelom powierzony wam

gubernii, iż ofiara ich za dobrą się przyymuje, jako nowy dowód Patryotyczny ich gorliwości o powszechne dobro, i oddać Marszałkowi Gubernialnemu Reskrypt tu załączony.

2) Wnoszenie summy przeznaczoney przez Szlachtę na zaprowadzenie i utrzymanie tey Szkoły, po zniesieniu się z Marszałkiem Gubernialnym, rozłożyć stosownie do życzenia szlachty na osnowie następującej:

a) Summę, przypadającą za dwa pierwsze lata, 1820 i 1821, Szlachta powinna zebrać i wnieść na przedmiot jey przeznaczenia, w roku terażniejszy 1823.

b) Summę, przypadającą za rok 1822 i 1825, wniosą w 1824 roku.

c) Summa, przypadająca za rok 1824 i 1825, wnosi się w roku 1825.

d) Za tem w 1825, i we wszystkich dalszych latach, Szlachta wnosi już w każdym roku tę tylko summę, która właściwie na ten rok przypadać będzie:

3) Ponieważ pobor na powinności ziemskie w roku terażniejszym został już rozłożony i zaczął się zbierać, zatem czy niebyłoby dogodnie połączyć z nim teraz pobór summy, przypadającej na utrzymanie szkoły w pierwszych dwóch latach: przeto dogodniejsze rozrządzenie poboru tey summy w roku terażniejszym wkłada się na Was, podług spólnego Waszego porozumienia się z Marszałkiem gubernialnym. Za dalsze zaś lata summa naznaczona powinna bydź zbierana, zgodnie z postanowieniem szlachty, w liczbie powinności ziemskich.

4) Tym ze Szlachty, którzy zechcą, zamiast corocznego poboru, wnieść jednorazowie albo w pewnych dwóch lub trzech terminach kapitał, od któregoby prawne procenta odpowiadały corocznemu dziesięciu kopiejek poborowi, t. j. po dwa ruble z duszy, zostawuje się zupełna wolność, i tacy wykreślają się z rozkładu poboru corocznego.

5) Zebrana tym sposobem summa i jednorazowe ofiary, dotąd uczynione i na przyszłość bydź mogące na ten pożyteczny zakład, wnosi się przez Marszałka Gubernialnego do Charkowskiej Izby Powszechney Opieki, i puszcza się przezeń w obrót dla pomnożenia się z procentow, na powszechnych, co do zabezpieczenia pożyczki, prawidłach.

6) Izba Powszechney Opieki summy tey, pod imieniem Kapitału Charkowskiej Szkoły woyskowej, utrzymuje osobny rachunek, nie mieszając jey z żadnymi innymi summami, w zawiadowaniu swem będącemi.

7) Izba Powszechney Opieki, używa tey summy szczególniej ku pomocy Szlachcie Gubernii Slobodzko-Ukraińskiej, za opłatą prawnych procentow. Zresztą od woli każdego pożyczającego zależeć będzie, wnosić od pożyczki więcej, jak po 6, prawem ustanowionych procentow; wszelki z nich większy przychod ma się uważać jako ofiara jednorazowa na rzecz szkoły.

8) Z pobieranych na kapitały Szkoły Woyskowej procentow, jeden procent zostawuje się na rzecz Izby Powszechney Opieki, dalsze zaś łączą się do kapitału Szkoły.

Naywyższy Reskrypt do Pana Marszałka Gubernialnego Gubernii Słobodzko - Ukraińskiej Rady Kollegialnego Kwitki.

Potwierdziwszy założenie w Charkowie, pod imieniem korpusu kadeckiego, Szkoły Wojskowej, dla sposobienia 40 młodej szlachty, synów ubogich rodziców, na osnowie przedstawionego Mi od Szlachty przez Was projektu, poruczyłem, zgodnie z jej życzeniem, naczelną zwierzchność nad tą Szkołą i wszystkie rozrządzenia względem jej urządzenia, Jenerałowi Artylleryi, Hrabi Arakczejewemu. Miło Mi jest, w zamiarze założenia tego pożytecznego zakładu i znakomitych dla niego ofiar, widzieć nowy dowód patryotycznej gorliwości Obywateli pod przewodnictwem Waszem, a w szczególności Waszey, poruczam wam oświadczyć łaskę Moję i całemu Obywatelstwu stanu ślacheckiego, przykładającemu się do tego dzieła.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY Mości ręką tak: ALEXANDER

Okrąg wojskowych osad 190 pól ku karabinierów d. 8 lipca 1823 roku.

Przez Naywyższy reskrypt JEGO CESARSKIEY Mości d. 19 lipca, jenerał major artylleryi, Eytar, mianowany kawalerem orderu ś. Włodzimierza 2giey klasy.

Przez Naywyższy reskrypt JEGO CESARSKIEY Mości pod dniami 17 lipca, jenerał major Kleinnichel, mianowany kawalerem orderu ś. Anny 1szej klasy.

Przez Naywyższy Ukaz JEGO CESARSKIEY Mości do Kantoru dworu, Mikołaj Xiążę Golicyn, sekretarz gubernialny, należący do collegium spraw zagranicznych, mianowany kamerjunkerem dworu JEGO CESARSKIEY Mości.

Dnia 22 lipca. Hrabianka Helena Tyzenhauzówna, nayłaskawiej mianowana freyleyną NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH.

Podług Konserwatora: D. 21 lipca Hrabina Woroncow, z Hrabiów Branickich, małżonka jenerala adjutanta JEGO CESARSKIEY Mości i Xieżna Dolhorukowa, z Xiążąt Gagarynow, małżonka koniuszego dworu JEGO CESARSKIEY Mości, nayłaskawiej mianowane Damami orderu ś. Katarzyny 2giey klasy.

Szambelan Hrabia Bulgari został nanowo akkredytowanym w godności sprawującego interesu JEGO CESARSKIEY Mości przy N. Królu Jmci Katolickim. Przez czas jeństwa tego Monarchy będzie on sprawował swe polecenia przy Rejencyi Hiszpańskiej i Indyjskiej.

Kurs petersburski d. 24 lipca: dukat hollenderski nowy 11 r. 75 kop.. Zmiana złota 2 r. 88½ kop. Zmiana srebra 2 rub. 70½ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - po - - - 102 -
68 brzęcząca moneta - - - 98 -
58 takąż - - - - - - - - - } procentow

FRANCYA.

Paryż dnia 26 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rozeszła się pogłoska w Muścycie, iż główna kwatery ma być z tamtąd przeniesiona do Sewilli, i że Xiążę Angoulême, wódz naczelny, u da się na obezrzenie wojska, stojącego pod Kadyxem.

W dzienniku Memorial Bearnais czytamy: „Korpus wojska konstytucyjnego ruszył ku Walencyi dla opanowania tego miasta; lecz osada francuzka wspólnie z rojalistami hiszpańskimi, zupełnie go poraziła, i rozproszyła.

Tutejszy dziennik Biała Chorągiew pisze: „P. A'Court, poseł angielski przy Królu hiszpańskim, odebrał od rządu swego upoważnienie udania się z Sewilli do Kadyxu, jeśli osądzi, iż obecność jego może być użyteczną wspomnionemu Monarsze.“

Korpus jenerala Molitor, którego oddział zajął d. 7 b. m. Murcyę, składa się blisko z 14,000 ludzi. Saragossa jest zasadą działań jego, i został tam dostateczną ilość wojska, dla zapewnienia

związków między tém miastem a Walencya, oraz uwazania twierdz Peniscola, Alicante i Kartageny, a z resztą śoiga Ballasterosa. Nie można się z tém dziwić, iż jenerał Bourmont stoi w Sewilli, dla uwazania z jedney strony osady w Badajoz, a z drugiej dla zaslonienia gór Ronda. Póki zaś jenerał Bourmont bawić będzie w Sewilli, póty jenerał Bordesoult korpusem swoim nie przedsięwzmie ścisłego zamknięcia Kadyxu. Słychać, iż admirał Valdez kieruje obroną Kadyxu, a pod nim dowodzą Riego i Lopez Bannos.

Wyrachowano, iż przy sprzedaży 23 milionów 114,225 franków wieczystey prowizyi, bankier Rothschild postąpił 8 milionów 321,225 franków więcej nad innych bankierów.

Dziennik Rozpraw umieszczając wiadomy list ministra angielskiego Canning do Pana Saez, czyni uwagę, iż Pan Canning pisząc ten list d. 10 czerwca nie mógł wiedzieć, co w d. 13 tegoż miesiąca zaszło w Sewilli, gdzie Pan A'Court pozostał; a zatem Anglia nie miała już żadnego posła przy Królu hiszpańskim.

Donieśliśmy o padających tu ustawicznie deszczach. Teraz dowiadujemy się z Dijon, iż dla tego nie można mieć nadziei obfitego winobrania. Jakoż wino znacznie podrożało. Zboże przy pogodzie mogłoby się jeszcze pokrzepić, ale siano przez wezbranie rzek, wielką poniosło szkodę.

Paryż, dnia 28 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Wyjątek z biuletynu wojennego, nadesłanego przez majora jeneralnego ministrowi wojny, z Madrytu d. 20 lipca: „Jenerał porucznik Hrabia Bordesoult donosi naczelnemu wodzowi, że dnia 16 b. m. o godzinie 10 ranney, 8. do 9000 ludzi, wspieranych ogniem z 6ociu dział wielkiego kalibru i 9ciu szalup kanonierskich, wyszło w 6ciu kolumnach z wyspy Leon i z Tracadero, celem uderzenia od razu w różnych punktach na linię naszą, stojącą od Puerto Real aż do Chiclana. Kolumna z prawego skrzydła, mająca około 2,000 ludzi przebyła przesmyk pod zamkiem Santi-Petri; trzy inne przeszły przez most Suazo. Jedna z tych kolumn, mająca od 2 do 3,000 żołnierzy i artylleryę, posunęła się ku Chiclana, druga, mniej liczna, udała się ku młynowi w Osio, oszańcowanemu i bronionemu przez jedną kompanię strzelców; a trzecia zwróciła się ku okopom zwanym Bellune. Piąta kolumna, mająca do 1,200 ludzi, wyszedłszy z Carraca, pociągnęła ku Ruffin; szóstą nakoniec, liczącą przeszło 1,000 ludzi, wysłał z Tracadero. Kolumny te przebywszy przesmyk, uszykowały się pod zasłoną wszystkich swoich szafców, i ufne w tey korzyści, rozpoczęły swoje działania. Chcąc powiększyć mniemaną pewność nieprzyjaciela, i skłonić go, iżby się bardziej oddał od swoich szafców, jenerał Bordesoult, oprócz poczynionych wcześniej rozporządzeń, wydał rozkaz, aby się wojska cofały, wyjąwszy ze stanowisk obwarowanych; lecz zapal naszych żołnierzy nie dozwolił im wykonać tego obrótu, z którego wódz chciał korzystać, aby przez to odebrać nieprzyjacielowi możność powrócenia do bateryy. Kompania grenadyerów, wspólnie z kompanią strzelców, przypuściwszy nieprzyjaciela o 20 kroków, rzuciły się na jego skrzydła i przymusiły do odwrótu w największym nieładzie, śoigając go aż do mostu, i pomimo wystrzałów kartaczowych z 20 dział, zabrały mu znaczną liczbę niewolnika. Zostało przy tém wiele żołnierzy ranionych i wielu się utopiło. Druga kolumna uderzyła na szafce zwane Ruffin; lecz widząc, że nasze wojsko, stosownie do rozkazu, nie działa zaczepnie, pozostała w stanowiskach pod zasłoną szalup kanonierskich. Kolumna, przeznaczona do uderzenia na młyn w Osio, wsparta od podobney szalupy, doznała dzielnego oporu od żołnierzy broniących bateryy, i opuściła miejsce natarcia trupami zasłane. Czwarta dywizya, doznawszy podobnego losu, połączyła się z trzecią, lecz napad obudwóch był powtórnie zwycięzony. Kompania strzelców naszych, broniących młyn, zasłużyła na największe pochwały: wstrzymała bowiem dwie kolumny nieprzyjaciela

akie, liczące przeszło 2,500 ludzi, którzy po godzin-
 nym strzelaniu, poniosli znaczną stratę, do wy-
 spy powrócić musieli. Kolumna ciągnąca drogą
 ku *Chiclana*, mniemają, że gmaoch oszańcowany,
 przed tym miastem leżący, jest opuszczony, postę-
 powała śmiało z okrzykami, niech żyje *Riego*,
 gdy zbliżywszy się o 20 kroków do budynku, po-
 witana została ogniem kartaczowym; chciała się
 natenczas rozwinąć, lecz generał hrabia *Bethisy*,
 ukryty w lesie z 2ma batalionami i 3ma działami,
 natarłszy na nią, zagnął do odwrotu i ścigał aż
 do przesmyka, przyprawiając ciągle o znaczną stra-
 tę. Kolumna z prawego skrzydła, wyszedłszy z
 zamku *St. Petri*, przybyła pod kaplicę *s. Anny*,
 blisko *Chiclana*; lecz marszałek polny, Xiążę *Carig-
 nán*, zajmujący to stanowisko z idnym batalionem
 20go pólku, rozpoczął natychmiast bitwę. Dozna-
 jąc różnych przeszkód, opierała się jednak prze-
 szło godzinę, gdy generał *Bethisy*, odparłszy od-
 dział, który napadł na niego, przybył na pomoc z
 jednym batalionem, pod kaplicę *s. Anny*, a ta ko-
 lumną, doznawszy losu poprzednich, z trudnością
 zdołała dostać się na statki, na które żołnierze na-
 si chcieli się wdrzeć, pomimo krzyżowego ognia
 z zamku *St. Petri*, z szanców i z szalupy kano-
 nierskiej. Furjer z 20go pólku naszego, poległ
 blisko statków. Generał *Bordesoulte* chwali szcze-
 gólniey generała porucznika *Obert*, pod którym ko-
 nia zabito, tudzież marszałków polnych *Goujson*,
Xięcia Carignan i *Bethisy*. W tym dniu, w któ-
 rym woyska dały tyle dowodów waleczności i po-
 święcenia się, nieprzyjaciel, pomimo znacznie prze-
 magającej siły, a mianowicie w artylleryi, na
 wszystkich punktach odpartym został. Strata je-
 go wynosi pewnie przeszło 1,500 ludzi w raniomych
 i zabitych. My utraciliśmy 16 zabitych i 65 ra-
 niomych, w tey liczbie jest 5 oficerów. Generał
Bessieres d. 17 b. m. stoczył potyczkę pod *Alva-
 rete* z oddziałem konstytucjonistów, którym zabił
 60 ludzi, zabrał w niewolę oficera, 30 podoficerów
 i żołnierzy, i zdobył 30 koni i jedno działo. W
 skutek tey utarczki *Bessieres* uderzył niespodzia-
 nie na twierdzę *Chinchilla*, którą zdobył d. 18.
 Zajęcie tey twierdzy jest nader ważnym dla związk-
 ów naszych z królestwem Murcyi. Generał *Bour-
 cherke* donosi Xięciu *Angouleme* o zajęciu miasta
Corogne, dokonanem w d. 15 b. m. Woysko je-
 go dywizyi, zdobywszy kolejno ważniejsze sta-
 nowiska około murów, przymusiło osadę, iż się w
 cytadelli zamknęła. Wódz naczelny odbiera w
 teyże chwili ważną wiadomość, o zdobyciu twier-
 dzy *Parca*, przez drugi korpus woyska, pod do-
 wództwem Hrabiego *Molitora*.

(podpisano) Hrabia *Guilleminot*.

Oprócz tego biulletynu, *Dziennik Rozpraw*
 ani gazety niemieckie nie umieściły innych urzę-
 dowych wiadomości od woyska. W rzeczonym
 dzienniku znajdując się jednak liczne wyjątki z li-
 stów prywatnych, pisanych z *Madrytu* i docho-
 dzących do d. 25 b. m. Dajemy z nich ważniej-
 sze następujące szczegóły: „Pewny oficer pisze
 z *Badalony*, jutro, t. j. d. 22 b. m., udamy się do
Igalada. Poruszenia nasze są już oznaczone; o-
 koliczności dziwnie nam sprzyjają. Donoszą nam,
 iż mieszkańcy z okolic *Villa-Franca*, oświadoży-
 li się za sprawą królewską. Kray pomiędzy rze-
 kami *Lobregat* i *Ebro* jest w całej Katalonii naj-
 ważniejszym dla swojego położenia i najliczniej-
 szym w rojalistów. *Manso* połączył się z *Milan-
 sem* i *Lloberą*. Zbliżamy się spiesznie do rozwią-
 zania.“ List z *Grenady* pod d. 9 b. m. zapewnia,
 iż *Ballasteros*, przywieziony został raniomy do *San-
 tafe*; i że jego woysko w nieładzie do *Grenady*
 powróciło. Francuzi byli w tém mieście z wielką
 niecierpliwością oczekiwani. Oczekujemy co ohwi-
 la wiadomości: jakie też wrażenie uczyni w *Ka-
 dyzie* pokonanie woyska, które wycieczkę przed-
 sięwzięło. Wiele sobie potem obiecujemy. Dnia
 15 załoga z *San Sebastian* uczyniła wycieczkę i
 podpaliła na przedmieściu *St. Martin* domy, naj-
 bliżey twierdzy stojące: odparto jednak ten napad
 i pożar ugaszono. Generał *Molitor*, po zdobyciu
 twierdzy *Lorca*, udał się do *Baza*. Generał po-

rucznik *Bourcke*, opuściwszy *Lugo* d. 13 b. m.,
 zatrzymał się w *Betargos*, gdzie wziął w niewolę
 kilka osób, między innymi adjutanta generała *Qui-
 rogi*; poczem pociągnął pod *Corogne*, którą zdobył
 d. 15. O zdobyciu tey twierdzy i cytadelli *Lorca*,
 przysłał biulletin Hrabiego *Guilleminot* doniesie
 wszelkie szczegóły. Generał *Hubert* posunął się tym-
 czasem do *Ferrol*, a generał *Molitor* przez *Santi-
 jago* zbliżył się do korpusu dowódcy *Palarea*.
Ferrol poddał się d. 14 wieczorem, dokąd generał
Hubert wazedł natychmiast. Spokoynosc ani na
 chwilę przerwana nie była. W *Madrycie* wy-
 buchnął pożar w kościele *s. Ducha* przy końcu
 mszy *s.*, której słuchał Xiążę *Angouleme*. D. 25
 nie był jeszcze ugaszonym. Gwałtownosc i jedno-
 czesne wybuchnienie na kilku odległych miejscach
 tego pożaru, okazują, że był podłożony przez bun-
 towników. Rejencya nakazała najsurowsze śle-
 dzenie: już uwięziono 32 osób, które uczyniły wa-
 żne zeznania. Lud *madrycki* okazał jak największą
 nienawisc ku stronnictwu rewolucyjnemu;
 lecz go nasze woyska od zemsty wstrzymały.

Generał porucznik *Rottenburg*, dowódca dywi-
 zyi woyska pirenejskiego, wydał w *Perpignan* d. 9 b.
 m. rozkaz dzienny, do weteranów przyłączonych do
 51 pólku liniowego. Zachęca, aby starali się być
 wzorem dla młodych żołnierzy.

HISZPANJA:

Madryt dnia 15 lipca.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Odbieramy ze wszęch stron półwyspu donie-
 sienia nappoządane. Obłęczenie *Kadyzu* tak już
 jest ścisnione, że możemy widzieć dóm, w którym
 Król mieszka. Artyllerya nasza ma rozkazy nie
 strzelać w tę stronę.

Wydane są rozkazy nie oszczędzać miasta,
 jeżeliby się dłużej opierało, i bombardowanie za-
 cznie się, jeżeli się wkrótce nie podda, czego się
 spodziewamy: bo jest bardzo liczna partya roja-
 listów w tém mieście obronnem i handlowem, a
 z doświadczenia wiadomo, że opinia liberalistów
 milcząc zaczyna, jak tylko interes ich opor znay-
 duje, i zapewne nie chcieliby, żeby domy ich i ma-
 gazyny zostały spalone. Pewna jest, że woyska i
 eskadra portugalska wkrótce się udadzą pod
Kadyz.

Zapewniają, że *Villa Campa* wydał manifest
 przeciw Korteżom, i mniemają, iż on póydzie za
 przykładem *Morillo*.

Biega pogłoska, że *Mina* umarł; ale to pew-
 na, że bardzo chory; stracił on zupełnie powa-
 gę u woyskowych konstytucyjnych, tak dalece,
 że go nawet o zdradę obwiniają, powiadając, iż
 stracił 4,000 ludzi, włócząc się bez celu, nie za-
 brawszy żadnego gońca, żadnego oficera sztabowe-
 go, żadney placówki, żadnego konwoju woyska
 francuzkiego; włóczęga jego wydała tylko zniszcze-
 nie i nienawisc w miejscach, któredy przechodził,
 i sprawiła, iż pobito, zabrano i rozproszono wy-
 borny korpus, który mu był powierzony.

Półkownik *Józef Mirales* odebrał u konstytucyo-
 nistów głowę swego nieszczęśliwego oycy sposobem
 heroicznym; poszedł śmiało i zdjął ją z bramy *Le-
 rydy*. Falsz jest, iż wszyscy żołnierze na śmierć
 skazani zostali, za to, iż jakoby się uwieść dali.

Madryt dnia 18 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Major *Hoyer*, pełnomocnik Króla *Imoi* Pru-
 skiego przy Rejencyi, miał w wstępnem wysłucha-
 niu następującą mowę: „Gdy Król *Imó* Pruski
 raczył wysłać mię do dworu Króla *Imoi* Katolio-
 kiego, umocował mię oraz do układów z Rejencyą
 przez ciąg niewoli tego Monarchy, równie bolesney
 dla Europy, jak zgubney dla Hiszpanii. Mam za-
 szczyt złożyć to pełnomocnictwo i imieniem Kró-
 la *Pana* mojego zapewnić, iż Go szczerze i mocno
 obchodzi smutny stan wspaniałomyślnego tego na-
 rodu tak religijnego, tak wiernego swojemu hono-
 rowi, tak przywiązanego do swoich Monarchów;
 tego wreszcie narodu, który nigdy nie przestał
 zasługiwać na nazwisko bohaterckiego; świat spo-
 dziewa się po nim, że i teraz, gdzie idzie o swa-
 14

bodzenie Monarchy z rąk zbrodniczych buntowników, podobnym się okaże. Jak Król Jmé, Pan mój naysławszy, pokłada wielką nadzieję w usiłowaniach Hiszpanii; tak nie mniej spodziewa się dzielnego i mądrego niemi kierowania przez rejencyą. Oboje to, połączone wspólnie z prawdziwie wspaniałomyślnym sprzymierzeńcem, przywieździe do skutku przedsięwzięcie, które sprzymierzeńcowi temu nadaje prawo do wdzięczności wszystkich ludzi; niezaden bowiem inny interes, lecz tylko interes porządku towarzyskiego, skłonił go do zaczęcia i popierania tego przedsięwzięcia z tak wielkimi ofiarami. Rejencya pozyska również prawo do wdzięczności wielkiej rodziny: bo jakże inaczej można dziś nazwać towarzystwo europejskie? Daje pocieszający i uwielbienia godny dowód, co mogą: poczciwość, sprawiedliwość i religia na tronie, wzajemną ufnością połączone, dla zjednoczenia ludów. Nigdy cnota nie odniosła piękniejszego tryumfu; Hiszpania jest godną, aby do niego należała; cała Europa wzywa ją do tego. Prezes rejencyi w odpowiedzi swojej naczuley podziękował za troskliwość, którą Król Jmé Pruski okazuje narodowi hiszpańskiemu, i winał sobie, iż Monarcha ten posłał do *Madrytu* męża z tak wyboremi zasadami, i szlachetnym sposobem myślenia.

Posel N. Cesarza Jmci Austriackiego oświadczył Rejencyi w mowie mianey na wstępnem wysłuchaniu: „Wkrótce wspaniała sprawa Monarchów świętego przymierza odniesie zwycięstwo; sprawa ta, dla której Franeya tak wiele ponosi ofiar; i niedalekiem jest dzień szczęśliwy, kiedy Król, przywrócony narodowi swemu, wolno i podług serca swego, będzie mógł go uszczęśliwić.

Dowodca konstytucyiny Andaluzyi przeszedł z dwoma batalionami gwardyi hiszpańskiej do wojska francuzkiego pod *St. Maria*.

Dnia 19. Xiążę *Angouleme* odprawił d. 15 b. m. przegląd tutejszey osady francuzkiej i hiszpańskiej w *Prado*.

Z powodu zabrania wielu ważnych papierów rządowych, rejencya, pod surową karą rozkazała je oddać w przeciągu 3 dni.

Dnia 6 b. m. uwięziono w Sewilli pewnego podróżnego, który na okęcie przybył z Kadyxu, i przy którym znaleziono 16 listów do różnych osób.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 4 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Oto jest okólnik wydany przez Ministra Hrabiego *Palmele* do portugalskich posłów przy zagranicznych dworach.

„Mam zaszozyt przesłać W Pana z polecenia J. K. Mości, oświadczenie Królewskie, które W Pana uwiadomi o szczęśliwie dokonanej zmianie, przez jednomyślnie i dobrowolne uczucia wszystkich klass ludu, mocą której Król przywrócony do prawey swey władzy, bez jakiej niema ani trwałości Monarchii, ani godności tronu, ani lud spokojnym być może; nie od rzeczy tu będzie uwiadomić W Pana przytém o wypadkach, które się przyłożyły do tak szczęśliwey odmiany. Lud portugalski widząc zawiedzione swoje nadzieje w sprawach rewolucyi r. 1820, okazywał widocznie swą niechęć, Monarcha jednakże wstrzymywał się ze swemi przedsięwzięciami, dopóki cały naród nie zapragnie zmiany, lękając się krwi przelewu; jakieby sprawić mogło przedczesne jego postanowienie. Z drugiey strony uważał Król zwłokę za najlepszy dowód, że nie życzy sobie złamać królewskiego swego słowa, i że go nie odwoła aż za znagieniem całego narodu, przekonanego już dostatecznie o szkodliwym wpływie anarchii. Spełniło się wszystko, co przewidywał Król i wszy-

scy przezorni ludzie. Przekonał się lud o mylności swoich nadziei. Smutne wypadki, poprzedzające klęski, zaczęły dotykać portugalczyków. Odlączyła się od niey Brezylia, dług narodowy urosł, handel upadł, święte prawo własności zachwiane swawolą i nadużyciem, portugalska ziemia uciśnionymi ludźmi okryta, zelżona religija, tron, i dostoyna Króla małzonka znieważona, związki z obcemi narodami zerwane, domowa nareszcie woyna wzniecona, zbliżone niebezpieczeństwo obce, to wszystko otworzyło oczy lekkomyślności i powszechną wznieciła obawę. (Tu następuje opis wypadków od odezwy Infanta D. Miguela). Trzyletnie demagogiczne rządy, (słowa są dalsze okólnika) przekonały zacny naród portugalski, iż rząd, zowiący się liberalnym, nie był jak tylko nietolerującym i zuchwałem stronnictwem, choćby doświadczenie eozemi zasadami zastąpić, miało słowami, i pod zasłoną wolności, nayokropniejszą rozpostrzeniać tyraniją. J. K. Mość zamysła nagrodzić wierność swojego ludu nadaniem mu konstytucyi, łączącejey władzę praw i szczęście ludu, z godnością tronu, i również oddaloney od nieograniczoney władzy jak od rewolucyney anarchii. J. K. Mość poleca W Panu, oświadczyć dworowi, przy którym zostajesz, chęć odnowienia dawnych przyjacielskich stosunków.

Kommissya, naradzająca się nad utworzeniem nowej konstytucyi, zgromadza się często. Szczególnie jej usiłowaniem jest, połączenie ścisłym węzłem wszystkich portugalskich prowincy. Brezylia ma być nadana osobna konstytucya.

Hrabia *Amarante* mianowany został margrabią *Chavez* z uposażeniem 6,000 kruzad, (25,000 zł. pol.). Hrabia *Palmele*, minister spraw zewnętrznych, mianowany jest Margrabią. *P. Pamplona de Costereal* Hrabia *Lab Serry*, a *P. Souza Sampaço* Vice-hrabia.

ANGLIA.

Londyn dnia 25 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Jedną z tutejszych gazet donosi, iż Pan *William A' Court* wyjechał d. 10 b. m. z *Sewilli* do *Gibraltaru*. Możemy zapewnić (pisze gazeta ministerjalna *Goniec*), iż rząd nasz żadney jeszcze o tem wiadomości nie odebrał, lubo wypadek ten, podług ostatnich rozkazów, przesłanych wspomnianemu posłowi, jest bardzo podobnym do prawdy. Król *Ferdynand* i Rodzina jego są rzeczywiście w takim stanie, że Pan *A' Court* jużby wyjechał do *Gibraltaru*, gdyby trudności i niebezpieczeństwa nie wstrzymały podróży jego.

Dnia 22 b. m. Pan *Canning* odwiedził Xiążęcia *Polignac*, nowego posła francuzkiego przy dworze tutejszym.

Dwaj komisarze rejencyi madryckiey, którzy bawią w tutejszey stolicy, ostrzegli chcących należeć do nowej pożyczki dla rządu konstytucyynego, iż rejencya jej nie uzna.

Przedaż towarów skonfiskowanych.

3. W *Wileńskiej Składowey Tamożni* będą się przedawać we 3ch terminach, to jest, 4, 7 i 9 augusta skonfiskowane towary: 177 chustek bawełnicznych naboykowych; i borli farbowańey 34½ arszynów, zyczący kupić wzywają się na powyższe terminy.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 31 julia rubel srebrny 3 rub. 77½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 51½, imperyal r. 36 kop. 60½.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora*, *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler*.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 6. sierpnia v. s. 1825 Roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

3. Полевая Провіантская Коммисія Ошдѣльнаго Литовскаго Корпуса объявляетъ, что на посылку провіанта для войскъ сего Корпуса, въ Гродненской, Виленской, Минской и Волынской Губерніяхъ и въ Белоспоцкой Облаци кватрирующихъ: равно для Внутреннихъ шамо въ районѣ Корпуса состоящихъ и для находящихся въ Варшавѣ и окрестности на продовольствіе оныхъ съ 1-го Января 1824 по 1-е Генваря 1825 годовъ, производились будущіе торги: въ Гродненской, Виленской, Минской и Волынской Казенныхъ Палатахъ, во 2-мъ отдѣленіи Белоспоцкаго Облацинаго Правленія и въ сей Коммисіи, въ Ноябрь мѣсяцъ сего 1825 года, именно: въ Белоспоцкѣ и Минскѣ 1, 2 и 3го, переторжки: 5, 6 и 7-го, число. Въ Вильнѣ, Гроднѣ и Житомирѣ 7, 9 и 12-го, переторжки: 13, 14 и 15-го число. Въ Варшавѣ 22, 24 и 26-го, переторжки: 27, 28 и 29-го число.

На сіи сроки вызывающіяся желающіе къ торгамъ съ законными залогоми, на сей разъ въ цѣлую часть проливу подряда. Планъ и Кондичіи, по коимъ будущіе производились торги и посылки, разосланы уже въ вышеозначенные казенные Палаты и въ Белоспоцкое Облациное Правленіе и публично въ оныхъ будущіе ошкрѣплены, а исчислительныя ведомости о пошребности провіанта, въ слѣдъ за симъ нудаже будущіе препровождены, сверхъ того также Планъ и Кондичіи сообщены и Дворянскимъ Предводителемъ упомянутыхъ Губерній, у коихъ великому желающему всущинѣ въ торги, можно видѣть оныя; и особо того можно видѣть сей Планъ и Кондичіи во всякое время въ Корпусной Провіантской Коммисіи въ Варшавѣ.

Ogłoszenie.

Polowa Prowiantaska Kommissya oddzielnego Litewskiego Korpusu ogłasza, że na dostawę prowiantu dla woysk tego Korpusu w guberniach Grodzieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej i Wołyńskiej i w Obwodzie Białostockim rozłożonych, również dla wewnętrznych tam w rajonie korpusu zostających i dla znajdujących się w Warszawie i w okręgu, na ich wyzywienie od 1go styczni 1824 do 1go styczni 1825 roku będą się odbywać targi: w Grodzieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej i Wołyńskiej Izbach Skarbowych, w 2gim oddziale Białostockiego obwodowego rządu i w tej Kommissyi, w miesiącu nowembrze teraźniejszego 1825 r., a mianowicie: w Białymstoku i Mińsku 1, 2 i 3go; przetargi 5, 6 i 7go. W Wilnie, Grodnie i Żytomirzu 7, 9 i 12go; przetargi: 13, 14 i 15go. W Warszawie 22, 24 i 26go; przetargi 27, 28 i 29go.

Na te terminy wzywają się życzący do targów z prawnemi kaucyami, na ten raz w piątę części w proporcyi do całego подряда. Plan i kondycye, podług których mają się odbywać targi i dostawa rozeslane już do wyżej wyrażonych Izb Skarbowych i do Białostockiego obwodowego Rządu i publicznie w onych będą otwarte, wiadomość zaś o ilości potrzebnego prowiantu niezwłocznie także będzie przesłana; oprócz tego, także plan i kondycye zakomunikowano i Marszałkom szlacheckim pomienionych guberniy, u których, każdy życzący wejść w układy, może je widzieć; a nadto ten plan i kondycye można widzieć w każdym czasie w korpusnej prowiantskiej Kommissyi w Warszawie.

o Zbiegach.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty tutejszy gubernii w Szawelskim powiecie bez paszportu, Jachrim Iwanowa syn Kaptiora, który między innemi na examinie wyznał, że od urodzenia ma lat 25, rodem z gubernii połtawskiej kremienczuckiego powiatu,

ze wsi Maybordiuk, gdzie jakoby ma w życiu ojca i zkad w miesiącu marcu teraźniejszego roku oddał się; dla nieokazania do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, podług rezolucyi Rządu pod dniem 17 maja 1823 roku nastaley, uznany włóczęgą i na mocy tegoż paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu pod d. 23 februaryi 1823 roku, danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany d. 26 tegoż maja podług urządzenia o posylających się, do tobołskiego Prykazu zsyłkowych, o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi albo gromada do której należał. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz.; twarzy podługowatey, czarniawey, włosów na głowie czarnych, a na wąsach i brodzie światlorusych; oczu karych, nosa miernego szerokiego, na wskazującym palcu prawey ręki znak od rozerznięcia nożem. Dnia 20 julii 1823 roku. Sowietnik Białocki. Sekretarz Kleyst. Stananaczelnik Suchocki.

Od tegoż Rządu ogłasza się iż wzięty przy przechodzie przez miasto Wilno bez paszportu Atanasij Karniejew Zajczenko, który między innemi na examinie wyznał, że od urodzenia ma lat 50, rodem z gubernii saratowskiej, kamiszewskiego powiatu ze wsi Husiowki, z poddanych obywatela Persickiego, gdzie jakoby ma ojca Karnieja i brata Iwana; dla nieokazania do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, podług rezolucyi Rządu pod d. 7 maja 1823 r. nastaley, uznany włóczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu pod d. 23 februaryi 1823 roku, danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany d. 19 tegoż maja, podług urządzenia o posylających się, do tobołskiego Prykazu zsyłkowych, o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi albo gromada do której należał. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 4 wiersz.; twarzy podługowatey czystey, włosów na głowie ciemnorusych, na brodzie i wąsach światło rusych, oczu szarych, nosa miernego, na wskazującym palcu lewey ręki znak od rozcięcia siekiera. Dnia 20 julii 1823 r. Podpisy jak wyżej.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski massy Siesickich w Powiecie Wilkomierskim w majątku Januszewie exystujący, z powodu nieukończoney pomiaru dóbr konkursowi uległych, i dla usposobienia obustronnych odpowiedzi, termin oczewisty namowy pod warunkiem amisyi dla niestawających w dniu 20 teraźniejszego miesiąca augusta naznaczył, żeby więc o tém postanowieniu każdego z interessowanych doszła wiadomość niniejszą awizacyą podaje. Stanisław Karczewski Regent Gran. Ptu Oszmiań. i Exdywizor.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski funduszu zesłego Józefa Benedykta Pietkiewicza Regenta, za remissą Ziemstwa Upit. w dniu 3 lipca tego roku w majątności Pomornokach w powiecie Upit. zebrany, przez dekret akcessoryyny w dniu 4 tegoż miesiąca ferowany, zjazd ostateczny na dzień 6ty sierpnia przeznaczył i w temże czasie rozbiorem całej sprawy zająć się u-determinował. Zeby zaś interessowane strony o tym konkursie dostateczną otrzymały wiado-

mość i mający się zapisać amissy nienległy, niniejsza w Gazecie umieszcza się awizacya.

Regent Sądu Exd. Jan Jasiński.

Wolno drukować, Sędzia Ziemski Upitski i Exdywizor, Augustyn Kordzikowski.

1. Na ulicy Zamkowej, nie opodal placu Ratuszowego, w domie JW. Hrabi Paca pod Nrem 200 znajdujące się pokoje na 2gim piętrze z stajniami i wozowniami, oraz sklep handlowy z pokojami przyległymi do mieszkania, wolne są do najęcia od 5. Michała, to jest, od dnia 29 mca 7bra roku bieżącego. Ktoby sobie życzył, uprasza się zgłosić do zarządzającego w tymże domie Walentego Janowskiego

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach Januszewa w powiecie Wilkomierskim leżących za remissą Sądu Gł. Litew. Wileń. Departamentu 2go exystujący, z powództwa Urodz. Ignacego Derrmont Siesickiego Podkomorzycy Ptu Wilkomier. po debitorów zesłego Józefa Siesickiego Podkomorzego i Podkomorzycy masy konkursowej zawierających, jako to Urodzonym, Ferdynandowi Kontrymowi Kolleskiemu Sowiećnikowi o summę czer. zł. 250 z procentami za obligiem roku 1809 apryla 13, wydanym, Antoniemu Bolewiczowi o czer. zł. 260 i T. B. 250 z procentami za obligiem 1797 marca 20, Janowi Duraszewiczowi o czer. zł. 100 i rub. sr. 43 z procentami za obligiem 1819 apryla 1, Ignacemu Tysze o rubli sr. 173 z procentami za trzema inskrypcyami, Mowszy Binowiczowi wydanymi, od tego w roku 1821 februaryi 24 Podkomorzemu Siesickiemu przelanemu, Franciszkowi Jazdowskiemu Sędziemu Granicz. Szawel. o czer. zł. 78 za listem wyznawczym roku 1819 maja 6 dnia; Michałowi Zylińskiemu Prezyden. Ziem. Trockiemu sukcesorowi Antoniego Zylińskiego o rub. sr. 24 z procentami za skryptem 1809 februaryi 6, Adama Kołyczki Sędziego sukcesorom o czer. zł. 50 z procentami za kartą 1802 9bra 6, Mateuszowi Siesickiemu b. Prezyden. Ziem. Wilkomier. o czer. zł. 353 z procentami za obligami 1799 i 1800, Witkowskiemu Pisarzowi Ziem. Telszew. o czer. zł. 10 z procentami za obligiem 1802 junii 18, Julianowi Dworzeckiemu o rub. sr. 67 z procentami za listem 1807 9bra 19, Justynowi Rehtowi Sekretarzowi Sądu Granicznego Wilkomier. o rub. sr. 400 z procentem za obligiem 1822 apryla 2, Gasprowi Romanowiczowi b. Assesorowi Sądu Główn. o rub. sr. 132 za listem 1807 9bra 21 i rub. sr. 174 za listem bez daty r. Januaryi 8 z procentami, X. Martianowi Łapińskiemu o rub. sr. 190 z procentami za obligiem 1809 apryla 28 dnia, oraz starozakonnemu Berkowi i Michelowi Leybowiczom o złot. 1000 z procentami za obligiem 1807 7bra 27, Jankielowi Szenderowiczowi o rubli sr. 925 z procentami za obligiem 1818 apryla 23, Szenderowi Abramowiczowi o rub. sr. 48 za obligiem 1816 februaryi 14, z kontraktem za karzmy w Kowarsku niedopłaconych, których pozywa o zasądzenie wyrażonych summ do masy i przeznaczenia satysfakcyi ze wszelkiego de-

bitorów majątku, tudzież o expensa prawne. Staroz. Wolffowi Rafałowiczowi o rubli srebr. 58 za obligiem w roku 1822 marca 12 dnia, Piotrowi Lisickiemu Ekonomowi Dobuzkiemu o zł. 350 za obligiem w roku 1822 maja 5, starozakon. Markielowi Abramowiczowi o rub. srebr. 15 za obligiem w roku 1821 7bra 3, Janowi Merfeltowi o rubli srebr. 15 za kartą w roku 1822 8bra 4, Adamowi Kulszy o rubli srebr. 8 za dwoma kartami w roku 1822 februaryi 27, Gedeonowi Tańskiemu o rubli srebr. 245 za dwoma obligami w roku 1820 8bra 26 i 1822 junii 22, Franciszkowi Dębowskiemu Assesorowi Sądu Niższego Ziemskiego Wilkomierskiego o rubli srebr. 40 za obligiem w roku 1821 xbra 8, Giecelowi Abramowiczowi rubli srebr. 29 zł. 5, w roku 1821 junii 29, Wacentemu Linckiemu o rubli sr. 150 za dwoma obligami w roku 1823 Januaryi 15 wydanymi, Elaszowi Gerszonowiczowi o rubli srebr. 122 z kontraktu za karzmy w Kowarsku arendowane niedopłaconych których pozywa o zasądzenie wyrażonych summ do masy i przeznaczenie satysfakcyi ze wszelkiego debitora majątku tudzież o expensa.

Roku 1823 miesiąca juli 27 dnia woźny niżej podpisany zeznaje, iż tego edyktałnego pozwu kopią, w sprawie W. Ignacego Siesickiego Podkomorzycy, po debitorów w górze wyrażonych, przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Januszewa w powiecie Wilkomierskim exystujący wyniesionego; dla ogłoszenia w Gazecie do drzwi Sądowych przybiłem.

Józef Urbanowicz Woźny Ptu Upit.

Roku 1823 julii 27 d. woźny wyżej wyrażony stając się obecnie takowy pozew sąłownie zeznał. Jan Olechnowicz P. Z. Upit. Exd.

Wolno drukować Jan Olechnowicz P. Z. U. Exd.

Przedaż publiczna.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla przedaży muirowanego domu, położonego w mieście Wilnie na Święto Michalskim zaułku Xiędza Prałata Ignacego Kontryma, ocenionego podług 10cioletniej intraty, 12,000 rubli assygn. oddanego na ewikcyą za byłych we trzech miastach Grodzieńskiej Gubernii od 1815 do 189 roku poborców akcyzney od trunków poszlony, Józefie Houwalcie, Józefie Kottusowskim i Kontrymie Sowiećniku Kollegialnym, na uzyskanie dopuszczoney od nich odkupcy niedoimki, naznaczone terminy: 1szy 14, 2gi 17 następującego 7bra a 3ci ostateczny za 3 miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi później, w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić pomieniony dom zechcą przybywać na terminy do targów do tego Rządu. Dnia 23 julii 1823 roku. Sowiećnik Białocki. Sekretarz Kleyst. Guberski Sekretarz Maksimowicz.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Wileński mieszczanin Starozakonny Szawel Leybowicz Szlozberg z Morduchem Szlomowiczem Mayzelem w Królestwo Pruskie do miasta Kenigsberga dla uzyskania długów od tamecznych kupców z terminem zabawienia się przez miesiąc dziesięć.

1. 1szej gildyi kupca Izaaka Adelsona przykaszczyk Szloma Chaimowicz Hurwicz do Królestwa Pruskiego do miasta Kenigsberga w interessie handlowym z terminem na miesiąc pięć.